

Wysokińska, Beata

Czasopismo "Wierchy" jako źródło do historii badań przyrodniczych Bieszczadów Zachodnich (lata 1923-1928)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 50/3-4, 219-230

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Beata Wysokińska

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania

Zakład Promocji Zdrowia i Ekologii

Rzeszów

**CZASOPISMO „WIERCHY”
JAKO ŹRÓDŁO DO HISTORII BADAŃ PRZYRODNICZYCH
BIESZCZADÓW ZACHODNICH (LATA 1923–1938)**

Czasopismo „Wierchy” jako główne wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego stanowi bardzo cenne źródło szeroko pojętej wiedzy o polskich górach, w tym o ich przyrodzie. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie od początku swojej istnienia obejmowało działaniem nie tylko Tatry, ale całe polskie Karpaty, a zatem artykuły w „Wierchach” dotyczą zarówno Karpat Zachodnich, do których należą Tatry, jak i Karpat Wschodnich, których częścią są Bieszczady. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie i analiza stopnia zainteresowania ówczesnych badaczy, publikujących swoje prace w „Wierchach”, przyrodą Bieszczadów Zachodnich.

Karpaty Wschodnie to część Karpat, rozciągająca się pomiędzy Przełęczą Łupkowską (657 m n.p.m.) a Przełęczą Predeal (916 m n.p.m.). Góry te leżą na obszarze Polski, Słowacji, Ukrainy i Rumunii. Do Karpat Wschodnich, poza Bieszczadami, zalicza się również Gorgany, Czarnohorę, Karpaty Mołdawskie.

W obecnych granicach Polski leżą Bieszczady Zachodnie, które zaliczane do Beskidów Wschodnich, stanowią niewielką część Karpat Wschodnich, rozciągającą się przy granicy ze Słowacją i Ukrainą. Bieszczady Zachodnie według Kondrackiego leżą pomiędzy Przełęczą Łupkowską i doliną Osławy na zachodzie

a Przełęczą Użocką i źródłami Sanu na granicy z Ukrainą¹. Obszar ten zajmują m.in. chronione na mocy prawa polskiego, niezwykle cenne przyrodniczo tereny tj. Bieszczadzki Park Narodowy (BdPN) oraz stanowiące jego otulinę dwa Parki Krajobrazowe: Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy i Park Krajobrazowy Doliny Sanu. Obszary te wchodzi w skład trójstronnego Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery (polsko-słowacko-ukraińskiego).

Przyroda tych terenów, gruntownie badana po II wojnie światowej, nie była przed 1939 rokiem obiektem tak znaczącego zainteresowania, jakim cieszyły się wśród turystów i badaczy górskiej przyrody inne polskie góry – Tatry, Pieniny czy leżące wówczas na terenie Polski pasmo Czarnohory. Pewne badania przyrodnicze były tam jednak prowadzone, chociażby w celu skompletowania i uzupełnienia wiedzy o całych polskich górach.

PRZYRODA BIESZCZADÓW – STAN OBECNY

Bieszczadzki Park Narodowy, jeden z 23 polskich parków narodowych ma za zadanie chronić rzadką i cenną przyrodę Bieszczadów Zachodnich. Utworzony w 1973 roku Park był do dnia dzisiejszego kilkakrotnie powiększany, w wyniku czego jego powierzchnia wynosi od 1999 roku ponad 29 tys. ha. Cechą charakterystyczną Bieszczadów zachodnich jest obniżenie górnej granicy lasu, występującej tu na ok. 1200 m.n.p.m. Rosną tu skarłowaciałe drzewa (buki, olchy), a powyżej występują połoniny (łąki górskie).

W obecnych granicach Parku obszary leśne zajmują około 90% terenu², cechując się dużym zróżnicowaniem tworzących je zbiorowisk roślinnych. Obecnie w Bieszczadach najdokładniej zbadane są właśnie zbiorowiska leśne, których atrakcyjność wynika z dużego zróżnicowania fitosocjologicznego. Wyróżnia się tu 21 zbiorowisk leśnych, z których 20 ma rangę zespołów i podzespołów³. W Parku chronione są cenne zasoby przyrodnicze, między innymi najbardziej rozpowszechnione w reglu dolnym zbiorowisko *Dentario – glandulosae – Fagetum* (buczyna karpacka), charakterystyczne połoniny z florą wschodniokarpacką i alpejską; w tym gatunki o charakterze endemicznym dla Karpat Wschodnich. Na liście taksonów wschodniokarpackich na terenie BdPN Zemanek i Winnicki podają 29 gatunków (np.: *Melampyrum saxosum*, *Viola dacica*)⁴.

Równie bogatą faunę reprezentuje 284 odnotowanych gatunków kręgowców i wiele cennych dla nauki gatunków bezkręgowców. Schronienie znajdują tu zwierzęta chronione w Polsce ustawowo – m.in. niedźwiedź brunatny, wilk, ryś, żbik, orlik krzykliwy, wąż eskulapa.

Należy podkreślić, że obecny stan przyrody na tych terenach jest efektem prawie całkowitego zaniku antropopresji, wynikającego m.in. z masowych wysiedleń miejscowej ludności w pierwszych latach po II wojnie światowej. Z chwilą

gdy zaprzestano ekstensywnych działań gospodarczych, zasoby roślinne, uprzednio intensywnie eksploatowane, zaczęły podlegać regeneracji, stopniowo tworząc interesującą i zróżnicowaną mozaikę zbiorowisk roślinnych⁵. Z tego powodu w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku zaczęto interesować się zasobami przyrodniczymi Bieszczadów – badać je, inwentaryzować, a także chronić.

Najwięcej informacji na temat współczesnych badań przyrodniczych Bieszczadów można znaleźć w „Monografiach Bieszczadzkich” i „Rocznikach Bieszczadzkich” wydawanych przez BdPN. Zawierają one wyniki aktualnych prac badawczych, nierzadko jednak odwołujących się do badań wcześniejszych, publikowanych w wydawnictwach książkowych i czasopiśmiennictwie przedwojennym np.: „Sprawozdaniach Komisji Fizjograficznej”, „Kosmosie”, „Sylwanie” czy „Wierchach”.

BADANIA PRZYRODNICZE W POLSKICH GÓRACH DO ROKU 1939

Do roku 1939 badania określane mianem fizjograficznych, dawały obraz przyrody przedwojennej Polski. Fizjografia oznaczała ogólne warunki przyrodnicze wybranego obszaru tj.: budowę geologiczną, rzeźbę terenu, stosunki wodne, warunki klimatyczne i glebowe, zasoby fauny i flory. W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia wiedza o fizjografii polskich gór była wciąż niepełna, co powodowało potrzebę dalszego intensywnego rozwoju badań fizjograficznych. Badania te, często pionierskie, stopniowo przyczyniały się do wzbogacenia tej wiedzy oraz popularyzacji polskich gór przez liczne wówczas organizacje i towarzystwa, z których czołowym przedstawicielem było Towarzystwo Tatrzańskie.

Towarzystwo to działające od roku 1873 (przekształcone w 1920 roku w Polskie Towarzystwo Tatrzańskie) przyczyniło się w znaczący sposób do rozwoju badań naukowych nad górami i góralszczyzną, propagowało turystykę górską i narciarstwo, a także przyczyniło się do rozpowszechnienia myśli ekologicznej nie tylko wśród swoich członków, ale i w świadomości polskiego społeczeństwa. W okresie przed I wojną światową do stowarzyszenia należało od kilkuset do 2,5 tys. członków, w okresie późniejszym liczba ta okresowo dochodziła do prawie 20 tys. Było wśród nich wielu wybitnych badaczy i propagatorów ochrony przyrody, którzy dążyli m.in. do tworzenia pierwszych polskich parków narodowych. Do szerokiego kręgu odbiorców postulaty te trafiały za pośrednictwem licznych wydawnictw Towarzystwa.

Głównym wydawnictwem TT, a następnie PTT był, publikowany od 1876, Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańkiego, przekształcony w latach 20 w wychodzący do dziś rocznik „Wierchy” (obecnie wydawany przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze). Kiedy w roku 1876 ukazał się pierwszy tom „Pamiętnika

Towarzystwa Tatrzańskiego“ – w wydrukowanym w nim statucie tak określone zostały główne cele Towarzystwa:

1. Umiejętne badanie Karpat, a w szczególności Tatr i Pienin oraz rozpowszechnianie zebranych o nich wiadomości.
2. Zachęcanie do ich zwiedzania i ułatwianie przystępu do nich i pobytu tamże turystom, a w szczególności swoim członkom oraz badaczom i artystom udającym się do Karpat, Tatr i Pienin w celach naukowych i artystycznych.
3. Ochrona zwierząt halskich (*alpejskich – dop. autora*), mianowicie kozic i świstaków.
4. Wspieranie przemysłu góralskiego wszelakiego rodzaju.

Jak pisze w 1923 roku Tadeusz Dropiewski Polskie Towarzystwo Tatrzańskie na pierwszym miejscu stawiało cele naukowe i umiejętne badanie gór polskich⁶. Jako ważną podstawę do rozwoju turystyki górskiej Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego corocznie prezentował przyrodnicze i etnograficzne sprawozdania naukowe. Ponadto Towarzystwo wspierało subwencjami takie badania, utrzymywało stacje meteorologiczne, zainicjowało powstanie Muzeum Tatrzańskiego, zachęcało do zwiedzania i poznania gór.

Na początku lat dwudziestych nastąpiło przekształcenie się „Pamiętników“ w „Wierchy“. Według Walerego Goetla, wybitnego działacza Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a zarazem wieloletniego (lata 1934–39 oraz 1947–50) redaktora „Wierchów“, był to ważny etap w historii polskiej turystyki górskiej⁷. Należy dodać, że nie tylko turystyki, ale także istotnych badań naukowych, z których znaczną część stanowiły badania *sensu stricte* przyrodnicze. Powodem takiej zmiany była, jak pisze Goetel, coraz silniej rosnąca świadomość członków Towarzystwa, że „Pamiętnik“ był rocznikiem, w którym sprawozdawczość zajmowała zbyt wiele miejsca. Mogło to być mało interesujące dla osób, do których czasopismo o górach miało trafiać, a które nie zajmowały się zawodowo problematyką górską. Proponowano zatem, żeby w roczniku Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zmniejszyć sprawozdawczość, a więcej miejsca poświęcić artykułom z różnych dziedzin badawczych i w odniesieniu do gór różnego rodzaju. Takim pismem stać się miały „Wierchy“.

„WIERCHY” JAKO ŹRÓDŁO WIEDZY O GÓRACH

W myśl powyższych idei w latach 1919–1923 profesor Walery Goetel przygotowywał wraz z profesorem Władysławem Szajnochą, prezesem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, stosowne przekształcenie „Pamiętnika“. Równocześnie Oddział Lwowski PTT pod naczelną redakcją działacza turystyki górskiej i ochrony przyrody profesora Jana Gwalberta Pawlikowskiego przygotował nowy rocznik – „Wierchy“ i wydał go w roku 1923. W roku 1925 połączono

siły Zarządu Głównego PTT oraz Oddziału Lwowskiego i wydano trzeci rocznik „Wierchów” jako organ całego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, nadal jednak pozostający własnością i wydawnictwem Oddziału Lwowskiego PTT.

Następne lata przyniosły kolejne zmiany w wydawaniu rocznika. Rocznik czwarty „Wierchów” ukazał się w Krakowie, jako organ Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, wydawany przez Zarząd Główny łącznie z Oddziałem Lwowskim Towarzystwa. Od roku 1933 (tj. od jedenastego rocznika) „Wierchy” stały się ostatecznie centralnym organem Towarzystwa, wydawanym i firmowanym wyłącznie przez Zarząd Główny PTT⁸.

W latach 1939–1946 powstała przerwa w ukazywaniu się „Wierchów” spowodowana drugą wojną światową.

Wydawanie Wierchów wznowiono w 1947 roku, początkowo po egidą PTT, a od 1950 roku jako główne wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, utworzonego w wyniku połączenia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym. W 1988 roku (po próbach datujących się od 1981) utworzono ponownie PTT uważane za kontynuatora poprzedniej działalności pierwszego Towarzystwa.

Rozpatrując „Wierchy” jako źródło szerokiej wiedzy o górach trzeba zwrócić uwagę, że w czasopiśmie tym nauka i różne jej dyscypliny, zajmuje jedno z czołowych miejsc. Świadczy o tym fakt, że jak stwierdza w 1973 roku Walery Goettel, przez 50 lat ukazywania się „Wierchów” (od pierwszego aż do czterdziestego tomu), pojawiło się w nich kilkadziesiąt poważnych artykułów i rozpraw z różnych dziedzin nauki o górach⁹. Drukowana w 50 roczniku „Wierchów” *Bibliografia „Wierchów” 1923–1972*, obejmuje setki pozycji, mimo że dotyczy ona wyłącznie części artykułowej. Również przegląd autorów piszących w „Wierchach” ukazuje wielu wybitnych znawców tematyki górskiej i badaczy różnych dziedzin nauki.

Wierchy przedwojenne to 15 lat stałej działalności wydawniczej. W tym czasie tematyka rocznika obejmowała przede wszystkim dyscypliny intensywnie rozwijające się, a zarazem szczególnie interesujące dla ludzi badających góry. Wiodące znaczenie miały: krajoznawstwo z geografją, przyrodoznawstwo z botaniką i zoologią, geologia, etnografia, alpinizm, zagadnienia kultury pasterskiej w górach. W „Wierchach” z racji potrzeby pogłębiania wiedzy o górach przedstawiano również historię regionów, językoznawstwo, muzykologię, problemy ochrony przyrody i środowiska, studia antropogeograficzne czy osadnicze i wiele innych dziedzin.

BIESZCZADY W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Przed II wojną światową na terenach Bieszczadów Zachodnich dominowały grupy etniczne, które osiedlały się tutaj od początku XIV wieku¹⁰. Przez kilka następnych stuleci obszary te były intensywnie zagospodarowywane. Mieszkańcy, trudniący się pasterstwem i rolnictwem przeznaczali tereny leśne pod uprawy i na pastwiska, co m.in. powodowało obniżenie górnej granicy lasu oraz powstawanie połonin tj. polan na grzbietach gór. Na początku XX wieku coraz intensywniej eksploatowano lasy, budowano kolejki leśne, zmieniano strukturę lasu, obsiewano tereny świerkiem. Spowodowało to obniżenie lesistości w wysokich partiach Bieszczadów do 55–60%¹¹. Ponadto w okresie międzywojennym Bieszczady były regionem bardzo przeludnionym, o gęstości zaludnienia nawet do 65 osób na km², co obserwowano w powiatach leskim i sanockim¹². Duże zasiedlenie i działania gospodarcze nieuchronnie powodowały wyniszczanie naturalnych zbiorowisk roślinnych i zubażały przyrodę. Z tych i innych względów miejsca te nie podlegały szerokim badaniom przyrodniczym w dwudziestoleciu międzywojennym.

W tamtym okresie, jak wiadomo, uwaga badaczy Karpat Wschodnich zwracała się raczej w kierunku gór wyższych niż Bieszczady Zachodnie, a więc Gór Czywczyńskich, Czarnohory i Gorganów¹³. Jak pisze Józef Partyka we wstępie do swojej *Bibliografii Bieszczadzkiej za lata 1800–1975* wydanej w 1977 roku „zainteresowanie przyrodników wzbudziły Bieszczady dopiero po wojnie, gdy utworzono tam kilka rezerwatów przyrody i rozpoczęto starania o powołanie do życia Bieszczadzkiego Parku Narodowego”¹⁴.

Z przeglądu współczesnej literatury naukowej i jej bibliografii wynika więc teza, rozpowszechniona wśród współczesnych badaczy, że do II wojny światowej zainteresowanie naukowców Bieszczadami było niewielkie. W tym miejscu należy postawić pytanie: czy rzeczywiście mała ilość cytatów i odniesień do ówczesnych badań naukowych we współczesnych publikacjach wynika z niedużej ilości przedwojennych doniesień na temat przyrody tych gór? Czy może wynika raczej z dużych zmian jakie zaszły na tych terenach, powodując dezaktualizację starszych badań?

Rzeczywiście, przed 1939 rokiem znajdujemy bardzo mało publikacji i artykułów o przyrodzie Bieszczadów. Pewne prace są jednak znane i cytowane we współczesnej literaturze naukowej. Przykładem niech będą botaniczne badania naukowe z końca XIX prowadzone niezależnie przez trzech przyrodników: Józefa Armina Knappa, Eustachego Wołoszczaka, Franciszka Kotulę. Do dziś aktualne są wyniki pracy naukowej, wyznaczającej granicę florystyczną między Karpatami Zachodnimi i Wschodnimi na przełęczy Łupkowskiej. Zostały one przedstawione przez botanika i profesora Szkoły politechnicznej we Lwowie – Eustachego Wołoszczaka. Warto dodać, że autor w artykule *Z granicy flory zachodnio i wschodniokarpackiej* pisząc o terenach Bieszczadów w 1895 roku

ubolewał, że są one ubogie i wyniszczone przez nierozsądne gospodarowanie¹⁵. Postulował również zaprzestanie niszczenia istniejących drzewostanów, co jak wiemy możliwe stało się prawie 80 lat później, w ramach Parku Narodowego. Badania Wołoszczaka wciąż stanowią cenne źródło wiadomości florystycznych i jak twierdzą współcześni botanicy, bez takich prac nie byłyby możliwe nowe osiągnięcia z zakresu fitogeografii i fitosocjologii Bieszczadów Zachodnich¹⁶.

Początek XX wieku i okres dwudziestolecia międzywojennego nie obfitują już w tak znaczące osiągnięcia z zakresu bieszczadzkiej botaniki. Wnikliwa analiza zawartości czasopism naukowych z tego okresu świadczy, że Bieszczady przyciągały wówczas raczej geografów i geologów, a w mniejszym stopniu badaczy przyrody ożywionej. Artykuły pisane przez botaników i zoologów pojawiają się zatem sporadycznie, stanowiąc cenne i rzadkie źródło wiedzy o środowisku biotycznym ówczesnych Bieszczadów.

BIESZCZADY ZACHODNIE W PRZEDWOJENNYCH ROCZNIKACH „WIERCHÓW”

Jak wspomniano przed 1939 rokiem Bieszczady w porównaniu z innymi polskimi górami nie cieszyły się znacznym zainteresowaniem ze strony zarówno turystów jak i badaczy przyrody. Jednak czasopismo poświęcone górom i góralszczyźnie, jakim były i są nadal „Wierchy” podejmowało tematy związane również z tymi górami, a więc ich geografiami, geologią, przyrodą ożywioną, etnografią czy możliwościami zagospodarowania turystycznego, szczególnie w kontekście narciarstwa. Na łamach 15 roczników przedwojennych „Wierchów” możemy prześledzić jaki był stopień zainteresowania tymi górami, ile i jak o nich pisano.

Analizując stan wiedzy o Bieszczadach przed 1939 rokiem, należy zdać sobie sprawę jak postrzegali te góry ówcześni badacze i jak umiejscawiali je na mapie Polski. Jedno z podstawowych zadań jakie stanęło przed badaczami polegało na wyodrębnieniu i określeniu regionów pod różnymi względami: geograficznym, przyrodniczym, w tym florystycznym, etnograficznym, politycznym itp. Na łamach „Wierchów” nierzadko zatem dyskutowano kwestię wydzielenia poszczególnych regionów w Karpatach Polskich i przeprowadzenia granicy pomiędzy Karpatami Zachodnimi i Wschodnimi, najczęściej właśnie na terenie Bieszczadów Zachodnich.

Pierwsi autorzy piszący w „Wierchach” znali zapewne podział podany wiele lat wcześniej, bo w 1912 roku przez A. Rehmana w *Opisie fizyczno-geograficznym ziem polskich*¹⁷. Według niego Karpaty Wschodnie rozpoczynają się na wschód od depresji Duklańsko-Lupkowskiej, a Bieszczady są ich pierwszym działem, rozpościerającym się od przełęczy Lupkowskiej.

Tymczasem podział ten nie zawsze był aprobowany przez wszystkich badaczy Karpat, stąd często możemy napotkać na łamach „Wierchów” różnice w klasyfikacji tych gór.

Podział Karpat Wschodnich na: Bieszczady, Gorgany i pasmo Czarnohory również znany był wcześniej, podaje go Adam Lenkiewicz, w pierwszym roczniku „Wierchów” t.j. w 1923 roku. Autor, będący zastępcą przewodniczącego Oddziału Lwowskiego PTT pisząc o Gorganach porównuje je z Bieszczadami i krótko stwierdza, że: „wierchołki Bieszczadów są niższe (ok. 1200 m), łagodne, kopulaste i pokryte zwykle lasem”¹⁸. Trudno stwierdzić czy autor miał na myśli tereny Bieszczadów Zachodnich, czy raczej, leżące na wschód od przełęczy Użockiej i wyodrębniane jako oddzielna jednostka, Bieszczady Wschodnie. Te ostatnie, znajdując się bliżej Lwowa często były celem jednodniowych wycieczek członków oddziału lwowskiego PTT i miejscem zawodów narciarskich. W pierwszym i kolejnych rocznikach „Wierchów” czytamy zatem o rozwoju turystycznym jednej z miejscowości narciarskich Bieszczadów Wschodnich – Sławska.

Aż do lat trzydziestych nie znajdujemy w „Wierchach” istotnych informacji świadczących o większym zainteresowaniu Bieszczadami Zachodnimi. Dopiero w roczniku 11, tj. za 1933 rok, możemy natrafić na, co prawda nieliczne, wzmianki o tych górach. Będą to zatem recenzje (np.: recenzja mapy: *Bieszczady i Gorgany*, dyskusje (np.: w sprawie odmiany nazwy Bieszczady), czy zapiski bibliograficzne. W roczniku 12 wydanym w 1934 roku w cyklicznej Kronice czytamy o powstaniu schroniska w Bieszczadach Zachodnich, w miejscowości Sianki¹⁹. Schronisko to założone przez Przemyskie Towarzystwo Narciarzy, dysponowało 80 miejscami noclegowymi i stanowiło bazę wypadową na szczyt Halicza i w inne rejony Bieszczadów.

Ciekawy pod względem poznania Bieszczadów okazuje się rocznik 13, w znacznym stopniu poświęcony Łemkowszczyźnie, czyli krainie etnograficznej leżącej w Beskidzie Niskim i częściowo także w Bieszczadach Zachodnich. W Bieszczadach lokalizowano strefę przejściową pomiędzy dwiema grupami góralskich – Łemkami i Bojkami. Na krajobraz Łemkowszczyzny składały się 3 jednostki: fragment Beskidów Zachodnich, Beskid Niski i zachodnia część Bieszczadów aż po Halicz nad Ustrzykami Górnymi²⁰. Badaczy Łemkowszczyzny interesowały przede wszystkim aspekty demograficzne i etnograficzne, jednak zdarzały się również prace z zakresu geografii i geomorfologii. W artykule Mieczysława Klimaszewskiego, dotyczącym Beskidu Niskiego czytamy, że: „Bieszczady, które posiadają najtypowszy krajobraz w Karpatach, charakteryzują długie równoległe do siebie pasma górskie, związane z bardziej odpornym materiałem skalnym. Grzbiety te są wyższe niż w Beskidzie Niskim, o stromych stokach porośniętych lasem”²¹. Autor uważał, że typowy krajobraz bieszczadzki rozpoczyna się dopiero od rzeki Solinki na wschód i polemizował z podziałem wyznaczanym na przełęczy Łupkowskiej. Twierdził zatem, że obszar pomiędzy Osławą a Solinką ze szczytem Chryszczatej (990 m) to tzw. grupa

Wołosania (1070 m), morfologicznie odmienna od Bieszczadów, a zbliżona do Beskidu Niskiego. Pogląd ten prezentowała mapa Łemkowszczyzny zamieszczona w tym roczniku²², jednak nie był on zgodny z opiniami innych naukowców.

W dalszych planach, o czym pisał Jerzy Smoleński miały być badania gleboznawcze i leśne²³. W swoim artykule profesor wspomniał także walory turystyczne tych terenów i wymienił bieszczadzkie centra letniskowe – Łupków i Cisną. Wśród kilku zdjęć ilustrujących artykuł znajdujemy widok na Połoninę Caryńską z Ustrzyk Górnych autorstwa Adama Lenkiewicza.

Źródłem innych ciekawych wzmianek jest cykliczna kronika z działalności PTT i jego członków. W roczniku 13 znajdujemy tu m.in. informację o niewielkim (4 ha), ale bardzo cennym rezerwacie cisowym w lasach miejscowości Bystre koło Baligrodu, założonym przez Jana Wiktora. Warto dodać, że właśnie te okolice leżą na terenie trudnym ówczasie do zakwalifikowania i zmuszającym badaczy do naukowej dyskusji.

Rozważania nad podziałem Karpat podjął Henryk Gąsiorowski, który w kronice rocznika 13 przedstawił swoje wątpliwości co do zasięgu i ewentualnego podziału Bieszczadów²⁴. Autor potwierdził, że, jak uważała większość geografów, obszar Bieszczadów na zachodzie dochodzi do linii Osławy i przełęcz Łupkowskiej. Podział Bieszczadów na Zachodnie i Wschodnie również nie był skonkretyzowany i autor uznał, że granicą między tymi jednostkami powinien być dział wód Sanu i Dniestru. Paradoksalnie H. Gąsiorowski w swoim przewodniku po Beskidach Wschodnich w części I zatytułowanej *Bieszczady* nie zastosował powyższego podziału (o czym możemy przeczytać w recenzji sporządzonej przez Adama Lenkiewicza, również w kronice 13 rocznika). Recenzent oceniając przewodnik jako najlepszy po tej części kraju, ubolewał, że autor: „nie wyczerpał tematu, gdyż nie uwzględnił przyjętej dziś przez geografów zachodniej granicy Karpat Wschodnich tj. rzeki Osławy, a przyjął za granicę górny San. W ten sposób brak opisu niezwykle pięknej i ciekawej, a mało znanej krainy na zachód od grupy Halicza po przełęcz Łupkowską.”

Wydaje się, że ostatecznym głosem w dyskusji nad zakwalifikowaniem Bieszczadów była opinia Walerego Goetla przedstawiona w 1936 roku na łamach 14 rocznika „Wierchów”, w 1936 roku²⁵. Otóż, autor obszernego artykułu podaje w nim dwa, oparte na różnych przesłankach podziały regionów karpacckich, z których szczególnie godny uwagi z punktu widzenia przyrodoznawstwa jest podział fizjograficzno-turystyczny. Podział drugi tj. etnograficzno-kulturalny ma tu znaczenie drugorzędne. Według podziału fizjograficzno-turystycznego, zaproponowanego przez W. Goetla i S. Leszczyckiego, granica pomiędzy Karpatami Zachodnimi i Wschodnimi leży w okolicy Łupkowa (z punktu widzenia turystycznego na Przełęcz Łupkowskiej) i w dolinie rzeki Osławy, a od północy granicę wyznacza koryto rzeki San. Są to zatem tereny leżące obecnie w granicach polskich Bieszczadów. Podział ten, jak pisze autor, wywołał pewne zastrzeżenia na Zjeździe Karpacckim w Krynicy w 1936 roku. Był on jednak

potwierdzony wypowiedziami wielu znawców tematyki górskiej, a zarazem zgadzał się z wybitnymi badaniami z różnych dziedzin nauki. Należy dodać, że autor cytuje podział podany w roczniku poprzednim przez M. Klimaszewskiego, jednak nie uzupełnia go żadnym komentarzem.

Górskie badania naukowe prowadzone w dwudziestoleciu międzywojennym przez członków PTT były w „Wierchach” skrupulatnie wymieniane w cyklicznej kronice. W podrozdziale „Badania naukowe w Karpatach Wschodnich” odnotowywano również prace z terenów Bieszczadów Zachodnich. W roczniku 15 w spisie prac za rok 1937 czytamy m.in. o badaniach profesora Kamieńskiego i współpracowników nad rudą arsenową z okolic Baligrodu. Te okolice były również miejscem badań zoologicznych, prowadzonych przez S. Kapuścińskiego, a polegających na zbiorze wyrosli. W ostatnim wydanym przed 1939 r. 16 roczniku „Wierchów” wspomniane są badania geologiczne i stratygraficzne z obszaru Bieszczadów.

ZAKOŃCZENIE

„Wierchy” jako źródło do badań historyczno-przyrodniczych Bieszczadów Zachodnich są z pewnością lekturą ciekawą i ważną. Relacji z przyrodniczych badań naukowych podejmowanych na terenie Bieszczadów Zachodnich, a wzmiankowanych w „Wierchach” jest jednak niewiele, co świadczy, że naukowcy związani z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim nie przejawiali dużego zainteresowania przyrodą Bieszczadów Zachodnich.

Powody mogły być różne. Wylesienie bieszczadzkich stoków, rozwój przemysłu drzewnego, silna antropopresja – zjawiska te, obecne w przedwojennych Bieszczadach, zubożały krajobraz i przyrodę tych gór. Z tego względu członkowie PTT rzadziej przybywali w te strony w celach badawczych, niż w na przykład w Tatry czy Pasma Czarnohory. Do innych czynników niesprzyjających rozwijaniu bieszczadzkich badań dodać trzeba: znaczną odległość Bieszczadów Zachodnich od dużych ośrodków naukowych – Krakowa i Lwowa, nie zawsze przychylną obcym ludność miejscową oraz częsty brak środków finansowych na szersze badania prowadzone przez towarzystwa naukowe. Ostatni fakt, potwierdza lektura sprawozdań finansowych czy kronik takich organizacji jak Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oraz wynikający stąd prosty wniosek, że nawet największe subwencje nie mogły wystarczać na wszystkie potrzebne badania polskich gór. Również opisane w niniejszym artykule podstawowe trudności w umiejscowieniu Bieszczadów na mapie Polski, mogły zniechęcać badaczy przyrody żywej do udawania się w te rejony.

Nieliczne bieszczadzkie badania przyrodnicze, o których czytamy w „Wierchach” prowadzono z myślą o zgromadzeniu i uzupełnieniu wiedzy o całych polskich górach. Przeważały badania geografów i geologów, zainteresowanych

sporządzeniem map polskich gór, uzupełnienie ich prac stanowiły inne spostrzeżenia – botaniczne, zoologiczne czy meteorologiczne. Należy zauważyć, że praca ówczesnych badaczy stanowi obecnie ważny element wiedzy o historii i przyrodzie Bieszczadów Zachodnich, a zatem powinna być celem dalszych badań dla historyków nauki.

Przypisy

- ¹ J. Kondracki: *Geografia regionalna Polski*. PWN, 2000. s. 348–349.
- ² K. Przybylska, S. Kucharzyk: *Skład gatunkowy i struktura lasów Bieszczadzkiego Parku Narodowego*. Ustrzyki Dolne 1999. W: „Monografie Bieszczadzkie” tom VI. s.11.
- ³ T. Winnicki: *Zbiorowiska roślinne połonin BdPN* W: „Monografie Bieszczadzkie” tom IV Ustrzyki Dolne 1999. s. 19.
- ⁴ T. Winnicki, B. Zemanek: *Rośliny naczyniowe Bieszczadzkiego Parku Narodowego*. Ustrzyki Dolne 1999, Wydawnictwo BdPN. s. 16.
- ⁵ T. Winnicki, B. Zemanek: *Przyroda Bieszczadzkiego Parku Narodowego*. Ustrzyki Dolne 2003, Wydawnictwo BdPN. s. 156–157.
- ⁶ T. Dropiowski: *Działalność Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w ciągu pięćdziesięciu lat jego istnienia*. „Wierchy” R.:1 (1923), s. 7–11.
- ⁷ W. Goetel: *Półwiecze „Wierchów”*. „Wierchy” R.:41 (1973), s. 109 – 117
- ⁸ W. Goetel, dz. cyt.
- ⁹ W. Goetel, dz. cyt.
- ¹⁰ A. Fastnacht: *Osadnictwo Ziemi Sanockiej w latach 1340–1650*. Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Ser. A 84, 1962. s.1–290.
- ¹¹ K. Przybylska, S. Kucharzyk, dz. cyt. s.129.
- ¹² J. Siekierski: *Regionalna polityka rolna na obszarach górskich ze szczególnym uwzględnieniem Bieszczadów*. W: *Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Ekologiczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Karpat Południowo – Wschodnich”*. Ustrzyki Dolne, 1995, s. 16.
- ¹³ T. Winnicki, dz. cyt. s. 12.
- ¹⁴ J. Partyka: *Bibliografia Bieszczadzka za lata 1800–1975*. Kraków 1977
- ¹⁵ E. Wołoszczak: *Z granicy flory zachodnio i wschodniokarpackiej*. W: „Sprawozdania Komisji Fizjograficznej AU”. T. 31: 1895, s. 119–159.
- ¹⁶ T. Winnicki, dz. cyt. s. 12.
- ¹⁷ A. Rehman: *Opis fizyczno-geograficzny ziem polskich*. W: *Encyklopedia Polska. Geografia fizyczna ziem polskich i charakterystyka fizyczna ludności*. wyd. AU. 1912.
- ¹⁸ A. Lenkiewicz: *Gorgany Zachodnie*. „Wierchy” R.:1 (1923), s. 15.
- ¹⁹ Obecnie miejscowość ta nie istnieje w obecnych granicach terytorium Polski, jest natomiast zlokalizowana przy granicy polsko-ukraińskiej, u źródeł Sanu.
- ²⁰ S. Leszczycki: *Zarys antropogeograficzny Łemkowszczyzny*. „Wierchy” R.:13 (1935) s 89.
- ²¹ M. Klimaszewski: *Z fizjografii Beskidu Niskiego*. „Wierchy” R.:13 (1935) s. 92.

²² S. Leszczycki: *Zarys antropogeograficzny Łemkowszczyzny*. „Wierchy” R.:13 (1935), s. 89.

²³ J. Smoleński: *Łemkowie i Łemkowszczyzna*. „Wierchy” R.:13 (1935) s. 58.

²⁴ H. Gąsiorowski: *Na marginesie dyskusji nad terminologią poszczególnych części Karpat Wschodnich*. „Wierchy” R.:13 (1935) s. 177.

²⁵ W. Goetel: *Zagadnienia regionalizmu górskiego w Polsce*. „Wierchy”. R.:14 (1936), s. 129–168.

Beata Wysokińska

THE JOURNAL „WIERCHY“ AS A SOURCE FOR RESEARCH ON THE NATURAL HISTORY OF THE WESTERN BIESZCZADY RANGE (1923–1938)

The journal „Wierchy” is a valuable source of all kinds of information on Polish mountain ranges, including their nature and natural history. The interest of the authors who wrote in the journal in the years 1923–1938 related to both the Western Carpathians, including the Tatra Mountains, and the Eastern Carpathians, among whose ranges are also the Bieszczady Mountains.

The current state of nature in the Western Bieszczady range is the effect of almost total disappearance of anthropopressure due to mass resettlement of the local population in the first years after the end of World War Two. The plant resources of this area, which had previously been intensively exploited, began to regenerate, gradually forming an interesting and diverse mosaic of plant communities. They are now, together with precious and rare species of flora and fauna, protected within the limits of the Bieszczady National Park and two landscape parks. Since the 1950s there has been much research on those resources, which have been investigated and catalogued, constituting the subject-matter of many studies published by the National Park.

Before World War Two, the Bieszczady Mountains attracted less interest on the part of researchers than other Polish mountain ranges: the Tatra Mountains, the Pieniny Mountains, or the Czarnohora range, which at that time lay within the borders of Poland. There was, however, some research in the Bieszczady area, conducted mainly in order to complete and supplement the stock of knowledge on all Polish mountain ranges. The current paper presents mentions of selected scientific studies that can be found in fifteen volumes of the journal „Wierchy” before the war. These mentions let us form an idea of just how much interest was taken in the Bieszczady Mountains in that period, and of the extent to and the way in which they were described. There was a surge of interest in the Bieszczady Mountains in the 1930s, and the studies presented in „Wierchy” concerned broadly understood physiography, i.e. various aspects of the area’s natural environment. The reasons for which research on the Bieszczady Mountains was rather scant are numerous. Among them are the strong anthropopressure, which impoverished the natural environment, the considerable distance of the Bieszczady from major academic centres – Cracow and Lwów (now: Lviv), as well the lack of financing for more extensive research conducted by learned societies.